Nro. 4.

GAZETA LWOWSKA.

We Wtorek dnia 12. Stycznia 1813.

Wiadomości zagraniczne.

Ziednoczone Stany Ameryki półnoćnéy.

Oto iest (*wzmiankowane w 2gim Nrze Gazety naszéy*) Poselstwo Prezydenta Ziednoczonych Stanów, złożone Kongressowi:

Współobywatele, Senatorowie i Reprezentańci!

Przy teraźnieyszém zgromadzeniu się naszém, obowiązkiem iest moim zwrócić uwagę waszą na łaski, iakie Opatrzność na kray nasz zlała, użyczaiąc mieszkańcóm iego zdrowia i obfitości, którą ziemia prace icb nagrodziła. Pomyślny stan różnych innych części przemysłu, połączony ze wzrostem powszechnego polepszenia, iest dla nas nową pobudką do wdzięczności téyże Opatrzności, i powinszowania samym sobie. — Do tych dobrodzieystw przymieszały się trudności i przemiany nieoddzielne od stanu woyny, w którą się Ziedn: Stany mimowolnie wdały, a to z powodu trwania obcego mocarstwa w systemacie niesprawiedliwości i napaści.

Za rzecz przyzwoitą osądziło się postawić przed wypowiedzeniem woyny, dla ostrożności, znaczną siłę woyskową w kraiu Michigan, iuż to dla iego bezpieczeństwa, iuż też w przypadku woyny, dla przedsięwzięcia w Wyższéy Kanadzie działań, mogących osłabić wpływ Anglii do dzikich mieszkańców, uczynić nas Panami iezior oblewaiących tę część Kanady, i utrzymać związki współdziałania z inną siłą, iakieyby się przeciw innym częściom użyło. Poruczono to tymczasowie Jenerałowi Hull z korpusem składaiącym się z woyska regularnego i ochotników prowincyi Ohio. Jenerał ten maiący nieograniczoną wolność działania zaczepnie, wkroczył na ziemię nieprzyiacielską z nadzieią, że mu wszystko łatwo póydzie. Wszakże ta wyprawa poszła nieszczęśliwie, a skutkiem iéy było poddanie miasta i zamku Detroit, tudzież mężnego korpusu, którym ten Officer dowodził. Przyczyny tego bolesnego zdarzenia Trybunał woyskowy roztrząśnie.

Przed i po tym nieszczęsnym wypadku, użył nieprzyiaciel dzikich i srogich ludzi pod iego wpływem zostaiących. Kiedy dobroczynna polityka Ziedn: Stanów zalecala niezmiennie pokóy, i starała się zaprowadzić dobrodzieystwa cywilizacyi między tę biedną cząstkę rodu ludzkiego: kiedy usiłowała odwieśdź tych dzikich od mieszania się do téy woyny, nieprzyiaciel nie miał sobie za skrupuł wezwać na pomoc wyuzdaną ich srogość, i użyć na swóy pożytek tych strasznych narzędzi rzezi, nie oszczędzaiących ani płci, ani wieku. Dowódzcy Angielscy nie potrafią usprawiedliwić prawem odwetu obelgi wyrządzonéy prawu chwalebnéy woyny i świętym uczuciom ludzkości, bo ią wbrew naszemu przykładowi wyrządzili. Nie mogą iéy zmnieyszyć odwołaniem się do prawa osobistéy obrony przeciw uzbroionym ludziom, bo ci barbarzyńcy wywieraią okrucieństwo szczególniéy przeciw bezbronnym familiiom. Nie może nawet twierdzić nieprzyiaciel, że nie iest odpowiedzialnym za srogości popełnione przez barbarzyńskich sprzymierzeńców iego, bo ci tam napadaią, gdzie sobie maią wskazane, a nawet z pogróżką, że ich okrucieństwo nie będzie hamowane. Takie to iest widowisko, którego urzędnicy narodu, chełpiącego się z swoiey religii i moralności, nie wstydzą się w wieku oświeconym wyprawiać.

Nieszczęśliwy los Detroit pociągnął przecież za sobą pocieszaiący skutek. Poka-

-zało się bowiem dowodnie, iż duch narodowy pokrzepił się bardziey trudnościami. Zaledwie doszła o tém wiadomość do Stanów i Powiatów bliższych mieysca téy sceny, aliści wszyscy obywatele stanęli pod bronią dla zasłonienia braci swoich przeciw tym dzikulcóm, wypuszczonym na nich przez nieprzyiaciela wzdłuż całey rozległéy granicy, i dla zamienienia cząstkowéy klęski w źródło dzielnych usiłowań. Ta patryotyczna gorliwość, którą raczéy ograniczyć, niż wzbudzić trzeba było, postawiła pod bronią znaczną ilość mieszkańców w Stanach Ohio i Kentucky, i po różnych mieyscach Stanów Wirginii i Pensylwanii. Siłę tę, do którey przyłączono nieco regularnego woyska, oddało się pod dowództwo Jenerała Harrisona, posiadaiącego zaufanie współbraci oręża, w których szeregach są iako ochotnicy ludzie niemniéy znakomici z urzędów, które piastuią, iako też z osobistéy zasługi. Większa połowa téy siły idzie na swe przeznaczenie do kraiu Michigen, oswobodziwszy ważne stanowisko nadgraniczne.

Oddział woyska liniiowego i milicyi pod wodzą Jenerała Van Rensselaer z milicyi Stanu Nowego-Yorku, uderzył niedawno na nieprzyiacielskie stanowisko przy Niagara. Uderzył zaś ten Jenerał, iak się pokazuie, dla zadosyć uczynienia zapałowi woyska, dosyć pomyślnie zrazu; lecz że nie nadszedł mu spodziewany posiłek, musiał ustąpić przemagaiącéy sile, złożoney z woyska liniiowego Angielskiego i dzikich ludzi. Strata nasza była znaczna, i mocno ią opłakuiemy. Nieprzyiaciel tém mocniéy stratę swoię uczuie, że w liczbie poległych ma Jenerała Dowodzcę, który był oraz Gubernatorem prowincyi, że ta strata spotkała dawne iego żołnierstwo, i że przyprawili go o nią niedoświadczeni ieszcze żołnierze, między którémi iednakże karność coraz wzrasta.

Gdy nadzieia nasza w opanowaniu jezior zawiedzioną została, udano się zaraz do środków w celu wystawienia siły morskiéy, przewyższaiącéy nieprzyiacielską. Można sobie wszystko obiecywać w téy mierze po talentach i pracowitości Officera, któremu to polecono.

Nie mogę tu zamilczéć o odmówieniu ze strony Gubernatorów w Stanach Massachuset i Konnektikut dostawienia oddziałów milicyi, żądanych od nich na obronę granicy nadmorskiéy; odmawiaiąc to odwołali się do artykułów konstytucyi o milicyach. Oczéwista, że gdy moc Ziednoczonych Stanów w powołaniu milicyi do publiczney obrony iest przez to osłabioną, zatém i w tenczas, gdy kray lęka się napadu przed woyną, Stany te nie składaią narodu pod względami wymagaiącemi, aby się wiązały do wspólnéy sprawy, a bezpieczeństwo publiczne nie ma innego zasiłku, iak tylko w tych wielkich ustanowieniach woyskowych, które zasady wolnéy konstytucyi naszéy odrzucaią, a przeciw potrzebie których milicye uważane były za konstytucyyne przedmurze.

Woyna przy brzegach i na Oceanie szła pomyślnie, ile okoliczności nieoddzielne od iéy zaczęcia dozwoliły. Okręty woienne i korsarskie dały w nadarzonéy sposobności uczuć nieprzyiacielowi różnicę między wzaiemnością zdobyczy, a stratami, iakich doznał. Okręty nasze kupieckie, nie wiele wyiąwszy, popowracały do portów naszych pod zasłoną eskadry, którą Kommodor Rodger dowodzi.

W chęci położenia końca klęskom nieoddzielnym od stanu woyny, uwiadomiłem rząd Angielski zaraz po wydaniu woyny o warunkach, pod iakiemiby nieprzyiacielskie kroki można zawiesić, nie czekaiąc końca ostatecznéy zgody; a przytém nasz sprawuiący interessa w Londynie upoważnionym został do przystania na zawieszenie broni, gruntuiące się na warunkach, podług których rozkazy gabinetowe Angielskie miały bydź cofniionemi względem Ziedn: Stanów. — Zastrzegały też warunki, aby nam maytków naszych służących na okrętach Angielskich powrócono, i iuż nigdy nie brano. Nastąpiło wprawdzie cofnienie rozkazów gabinetowych podlegaiące tłumaczeniu stosownemu do widoków rządu naszego, nimeśmy się względem pogodzenia się do rządu Angielskiego zgłosili; zgłoszenie się to przecież za iego doyściem do Anglii odrzucono, a to dla tego, iż ten rząd nie chciał się zrzéc brania gwałtem maytków naszych w czasie zawieszenia broni. — Niewiadomo, co powie na późniéysze zgłoszenie się; lecz iakożkolwiek bądź, nieroztropnością byłoby wolnieć nam w środkach na sam tylko domysł, że się rzeczy dadzą pomyślnie ułożyć. — Papiéry, które wydział spraw zagranicznych poda Kongressowi, wykażą propozycye zawieszenia broni, iuż to przysłane od Wielkorządcy Halifaxu i Kanady, iuż prosto z Anglii przez Admirała Warren. Z tychże papiérów dowiecie się o pobudkach nieprzyięcia rzeczonych propozycyi.

Interessa nasze z Francyą w tym samym są stanie, w iakim były naówczas, kiedym wam mówił o nich ostatnim razem. *Pomimo*

nadziei pomyślnego końca, którą mieć można było, opóźniła się rzecz do dnia nayświeższych z tego kraiu wiadomości. To przecież godne uwagi, iż ogłoszono we Francyi ustawę cofaiącą ustawy Berlińską i Medyolańską; ale ten krok, lubo się stał zasadą cofnienia rozkazów gabinetowych Angielskich, podlega wielu zarzutom.

Nayświeższe doniesienia od naszego Ministra przy dworze Duńskim dowodzą pomyślnych skutków iego poselstwa, i przekonywaią o przyiaźnych dla nas rządu Duńskiego skłonnościach. Odebraliśmy także z Rossyi zapewnienie stałéy przyiaźni, która, mimo woyny między nami i Angliią, nie będzie naruszoną. Szwecya oświadczyła się także z utrzymywaniem dotychczasowéy przyiaźni.

Co do Mocarstw Barbaryyskich (w Afryce), interessa nasze, oprócz z Dejem Algierskim, są w zwykłym stanie. Konzulowi naszemu przy téy Rejencyi, iako też wszystkim będącym tam Amerykanom, kazano nie wiedzieć dla czego ustąpić z kraiu. Nie mamy ieszcze pewności, czy to był skutek przemiiaiącego widzimi się despotyzmu, czy też piérwszy krok rozmyślnéy nieprzyiaźni i woyny.

Pokolenia Indyyskie, które są wolne od obcego wpływu, żyią z nami w pokoiu, i korzystaią z naszéy troskliwości o ich ucywilizowanie.

Co się tyczé dzielnego popiérania woyny nieprzewyższaiącego naszéy sposobności w téy mierze, zastanowi się Kongres nad niedostatecznością praw naszych względem uzupełnienia naszego ustanowienia woyskowego. — Taż niedostateczność daie się widzieć w urządzeniach o ochotnikach na ostatniém posiedzeniu Kongressu uchwalonych. — Zalecam ustanowienie prawa względem powiększenia liczby Jenerałów w woysku, któréy wykazała się niedostateczność. Ostrzegam także o potrzebie urządzenia na nowo sztabu. — Większa połowa summy, przeznaczonéy na zakupienie materyałów do budowy okrętów, iuż użyta. Pomyślność zaś, z iaką siła nasza morska pohamowała iuż napaść i łupieztwa nieprzyiacielskie, wskazuie widoczną potrzebę powiększenia iéy u nas.

Dochody publiczne przez rok dnia 30go Września skończony przewyższyły 16 milionów 500,000 dollarów, która to summa wystarczyła do dziś dnia na wydatki żądane od skarbu. Z uchwalonéy pożyczki 85,750,000 dollarów, wybrało się iuż 11 milionów, a długu publicznego wpłaciło się 3 miliony.

Współobywatele! Stan kraiu naszego nie iest bez iakowego kłopotu, ale iest przytém i pocieszaiącym, n. p. pod względem naszych zasiłków pieniężnych. Mamy spory nie z iednym narodem, a iesteśmy w woynie z ludem możnym i wprawnym w woynę. Wszakże odwaga i moc narodu naszego są dostatecznemi do utrzymania praw iego, i postawienia go w stanie odważenia się na wszystko. Nadto, miło nam pomyśleć, iż woyna, w którąśmy się wdali, nie iest woyną wynikaiącą z ambicyi, lub próżną chwałę za cel maiącą; iż ią toczymy nie gwałcąc praw innych ludów, lecz iedynie dla utrzymania naszych; nareszcie, żeśmy ią wtedy dopiéro wypowiedzieli, kiedy iuż wszelka nadzieia uniknienia iéy zniknęła przez przeyście berła Angielskiego do Xiążęcia, trzymaiącego się zdania Rad przeszłych, i gdy nam Poseł Angielski przy rządzie naszym oświadczył w ostatniey iuż chwili, iż uchwały obrażaiące nasze prawa handlowe i niepodległość morską nie będą cofnione, ani bydź mogą bez ubliżenia obowiązkóm Anglii względem innych Mocarstw, i własnego iéy dobra. Gdybyśmy w takich okolicznościach ulegli, spodlilibyśmy nas samych, i zrzeklibyśmy się nazawsze naymilszych nadziei naszych; uznalibyśmy, iż na żywiole składaiącym trzy czwarte części kuli, gdzie wszystkie niepodległe narody równe prawo maią, Amerykanie są tylko osadnikami i lennikami. W takiey to chwili i w takiéy kolei rzeczy należało nam obrać woynę, któréy dopominał się cały naród, i widział iéy potrzebę. A przeto, wierni nam samym, i kładąc na stronę wszelkie związki z innemi Mocarstwami, których widoki dążyłyby do nabawienia nas tylko kłopotu, musimy wieśdź woynę wszelkiemi sposobami, na iakie naród zdobyć się może, aż póki nie będziemy mogli zawrzeć pokoiu, iaki nam ręka sprawiedliwości poda, i poznać iedyny sposób pozyskania go prędko. — Dań 4. Listopada 1812.

Podpisano: James Maddison.

Francya.

Dnia 19. Grudnia zwiastowały wysztrzały z dział przybycie N. Cesarza do Paryża. Między 2gą i 3cią godziną pokazał się Monarcha w oknach zamku; lud zgromadzony na terassie Tuilleriów okazał natychmiast radość swoią powtarzanemi okrzykami: Niech żyie Cesarz!

Monitor zawiéra pod d. 21. Grudnia co następuie:

Wczoray koło południa przyymował Cesarz Senat, siedząc na tronie otoczony Xiążętami WW. Dygnitarzami, Kardynałami, Ministrami, WW. Urzędnikami koronnymi, WW. Urzędnikami legii honorawéy i resztą Dworu. Hrabia Lacepede, Prezes Senatu miał do Monarchy następuiącą mowę:

Nayiaśnieyszy Panie!

„Senat śpieszy złożyć u podnóżka tronu Twoiego hołdy powinszowania swoiego, że szczęśliwie wpośród ludów swoich stanąłeś. — N. Panie! Nieprzytomność Twoia iest zawsze nieszczęściem dla Narodu, a obecność Twoia dobrodzieystwem, napełniaiącém cały Naród Francuzki radością i ufnością. Wasza Ces. Królewska Mość założyłeś fundament całego urządzenia rozległego Państwa swoiego, lecz pozostaie Ci ieszcze ustalenie lub dokończenie wielu rzeczy, a naymnieysza przewłoka w dokładném wykonywaniu ustanowień naszych, iest nieszczęściem dla Narodu. — N. Panie! Podczas, gdy się o 800 mil *(lieus)* od swéy stolicy, na czele swoiego zwycięzkiego woyska znaydowałeś, ludzie zbiegli z więzień, które im łaska Twoia Cesarska zamiast zasłużonéy za przeszłe ich zbrodnie śmierci wyznaczyła, chcieli zaburzyć publiczny porządek w téy wielkiéy stolicy. Odebrali oni karę za nowe zbrodnie swoie. — N. Panie! Szczęśliwa Francya, iż monarchiczna iéy konstytucya zabezpiecza ią od nieszczęsnych skutków domowéy niezgody i krwawéy nienawiści, które partye wzbudzaią, tudzież od owych okropnych nieładów, które rewolucye sprowadzaią. — Senat, piérwszy Poradnik Cesarza, maiący władzę swoią wtenczas, kiedy go Monarcha zwołuie i do ruchu przywodzi, iest ustanowionym dla utrzymania téy Monarchii i dziedzictwa tronu W. C. K. Mci w czwartéy Dynastyi naszéy. Francya i potomność uyrzą go we wszelkich okolicznościach wiernym temu świętemu obowiązkowi, a wszyscy Współczłonkowie onegoż będą zawsze gotowi umrzéć dla brony tego *Palladium* bezpieczeństwa i pomyślności Narodu. — N. Panie! Widziano nie raz w czasach rozpoczęcia piérwszych Dynastyi naszych, iż Monarcha rozkazywał, aby uroczysta przysięga naprzód wykonana, wiązała Francuzów wszystkich klass do Następcy tronu; widziano oraz czasem, iż gdy wiek młodego Następcy dozwalał, wkładano mu koronę na głowę iako rękoymię przyszłéy dostoyności iego, i iako cechę ciągłéy trwałości Rządu. — N. Panie! Serdeczne przywiązanie całego Narodu do Króla Rzymskiego, iest dowodem przychylności Francuzów do krwi W. C. K. Mci, iako też wewnętrznego uczucia, zaspokaiaiącego każdego Obywatela, i wskazuiącego mu w tém Nayiaśnieyszém Dziecięciu bezpieczeństwo iego rodziny, maiątku, i nieprzełamaną zaporę przeciw wewnętrznym niezgodóm, domowym niepokoióm i politycznym przekształceniom, tym to naywiększym biczóm, które na ludy spaśdź mogą.“

N. Panie! Utkwiłeś Orły Francuzkie na wieżach Moskwy. Nieprzyiaciel nie mógł inaczéy wstrzymać postępów Twoich, ani też planom Twoim w żaden inny sposób przeszkodzić, iak uciekaiąc się do okropnych środków rządów despotycznych, tworząc pustynie na wszystkich swoich granicach, ciskaiąc pochodnię pożogi w swoich prowincyach i poświęcaiąc pastwie płomieni swoią stolicę, będącą srodkowym punktem bogactw iego i płodem tylu wieków. — N. Panie! Ci, którzy ponowili taktykę swoich dzikich poprzedników, źle znali serce Twoie. Wasza Ces. Królewska Mość byłbyś chętnie zrzekł się trofeów, kosztuiących człowieczeństwo tyle krwi i tyle nieszczęść. — Gorliwość, z iaką widzimy śpieszącą pod chorągwie W. C. K. Mości tak znakomitą liczbę żołnierzy, powołanych uchwałą Senatu w upłynionym miesiącu Wrześniu wydaną, iest przykładem tego wszystkiego, czego W. C. K. Mość po gorliwości, patryotyzmie i woiennéy odwadzę Francuzów spodziéwać się możesz, aby rózne części stałego lądu wydrzéć wpływowi nieprzyiacioł naszych, i zawrzéć chlubny i trwały pokóy. — Racz W. C. K. Mość przyiąć hołdy wdzięcznego przywiązania i nieskażonéy wierności Senatu i Narodu Francuzkiego.“

Cesarz Jegomość dał na to następuiącą odpowiedź:

„Senatorowie! Bardzo mi przyiemném iest to, coście mi powiedzieli. Sława i potęga Francyi obchodzą serce moie; lecz piérwsze me myśli są na to wszystko obrócone, co wewnętrzną spokoyność ciągle utrzymać, a ludy moie od rozdwoień fakcyi i okropności bezrządu nazawsze zachować może. Na tych to nieprzyiaciołach szczęśliwości ludów, ugruntowałem z wolą i miłością Francuzów prawa tronu i porządek towarzyski. — Boiaźliwi i lękliwi żołnierze ruynują nie-

podległość Narodów, lecz Urzędnicy Stanu z małém sercem niszczą panowanie praw, przywileie tronu, a nawet sam porządek towarzyski. — Nayokazalszą śmiercią byłaby zapewne śmierć żołnierza na polu honoru, gdyby śmierć Urzędnika Stanu, który w obronie Monarchy, tronu i praw umiéra, nie była ieszcze świetnieyszą. — Przedsięwziąwszy odrodzenie Francyi, prosiłem Opatrzności o pewną lat liczbę. Zburzyć można za moment, lecz bez pomocy czasu niczego na nowo utworzyć nie można. Naynagleyszą potrzebą Państwa są Zwierzchności, nie tracące serca w niebezpieczeństwie. — Hasłem Oyców naszych było: Król umarł; niech żyie Król! Te kilka słów wyrażaią nam główne korzyści Monarchii. Sądzę, że dobrze zgłębiłem ducha, którego ludy moie w różnych wiekach okazywały. Rozmyśliwałem nad tém, co w różnych epokach historyi naszéy uczyniono, i daléy ieszcze rozmyślać to będę."

„Woyna, którą prowadzę z Rossyą, iest woyną polityczną. Toczyłem ią bez roziątrzenia. Radbym był oszczędzić Rossyi tych klęsk, które sama sobie zadała. Mógłbym był naywiększą część mieszkańców kraiu tego przeciw samym sobie uzbroić, gdybym był ogłosił wolność niewolników; wiele wsi żądało tego od mnie; lecz skoro poznałem dzikość téy liczney klassy ludu Rossyyskiego, zaniechałem tego środka, któryby był wystawił wiele familii na śmierć i na karę nayokropnieyszą ze wszystkich. Woysko moie poniosło stratę, lecz ta była przyczyną zawczesnéy ostrości pory roku. — Dziękuię Wam za uczucia, które mi wynurzacie."

Po téy audyencyi stawił Xiążę Arcykanclerz Państwa Radę Stanu przed Jego C. K. Mością.

Hrabia Dafermon, Minister Stanu i Prezes wydziału skarbowego, miał następuiącą mowę:

Nayiaśnieyszy Panie!

„Piérwsza potrzeba, którą czuią Współczłonki Twoiey Rady Stanu ze wszystkimi wiernymi Poddany i Twoimi, iest ta, aby Ci u podnóżka tronu złożyć powinszowanie z powodu szczęśliwego powrotu Twoiego, i wynurzyć te uczucia, iakie ich zaymowały po dowiedzeniu się tego, iż W. C. K. Mość spełnisz obecnością swoią życzenia i nadzieie ludow swoich. — Trudniąc się pod niebytność W. C. K. Mości temi pracami, które nam polecić raczyłeś, i poświęcaiąc czas nasz wykonaniu rozkazów W. C. K. Mości dla szczęścia i pomyślności Państwa, dalecy byliśmy od téy myśli, żeby iaki Francuz mógł zapoznawać te święte i opiekuńcze zasady, które wyrwawszy nas z bezrządu, muszą nas nazawsze zachować od niego. — N. Panie! Widzieliśmy z nayglębszą boleścią pokuszenie się iednego szalonego człowieka, który za dowiedzioną wcześnieyszą zbrodnię swoią zasłużył iuż był na karę, którą mu W. C. K. Mość wspaniale darowałeś. To iednak pokuszenie się iego, posłużyło tylko do okazania dawnym nieprzyiaciołom naszym bezskuteczności podobnych spisków, i do wystawienia w nowém świetle szczérego przywiązania wszystkich Urzędników Państwa do nadanéy mu przez W. C. K. Mość konstytucyi. Wszystkie części Państwa złożyły dowody przywiązania swoiego, i wszyscy Poddani Twoi N. Panie wyprzedzali się w szacunku owych zasad, w przywiązaniu do Twéy świętéy Osoby i Twoiéy Nayiaśnieyszéy Dynastyi. — Bóg, który Francyą się opiekuie, zachowa ią na długo od naywiększego z nieszczęsnych przypadków; a chociażby nawet kiedy taki nastąpił przypadek, połączą się wszystkich serca około Xiążęcia, będącego przedmiotem życzeń i nadziei naszych, a każdy Francuz ponowi u nóg iego przysięgę wierności i przywiązania do Cesarza, którego konstytucya do następstwa tronu powołała."

„Wiadomości zawarte w ostatnim bulletynie wielkiego woyska, żywe na nas uczyniły wrażenie. Jakiémże podziwieniem nie napełnia rozwinięcie się nayokazalszego charakteru wśród miesiąca, pełnego niebezpieczeństw i sławy, gdzie bolesne uczucia serca, duchowi z mocy iego niczego uiąć nie zdołały? Jakiegoż uczucia nie wzbudza w prawdziwie szlachetnym Narodzie wierny obraz nieprzewidzianéy straty, gdy widzi, że Duch opiekuńczy Francyi uprzedził skutki onéyże, i że z niéy do nowéy sławy wynaleźć umiał sposobność? Byłżeś kiedy N. Panie bardziéy na wysokości losu swoiego, iak w téy chwili, gdzie fortuna uzbroiwszy żywioły zdawała się chcieć to przypomnieć, iż niestateczną bydź może? Niech nieprzyiaciele nasi, ieśli chcą, cieszą się z téy materyalnéy straty, którą nam twarda pora roku i ostre klima zrządziły; lecz niech także naszą mierzą siłę, niech wiedzą, iż żadnych nie ma natężeń i ofiar, do którychby Naród Francuzki N. Panie według przykładu Twego nie był zdolnym, dla spełnienia sławnych planów Twoich. — Monarcho! Wdzięczni za Twoie usiłowania i

Oycowską troskliwość Twoią, nie możemy Ci, równie iak i całe Twe Państwo, nic innego offarować, iak wyrazy uczuć naszego wysokiego poważania, podziwienia i przywiązania. Smiemy tuszyć sobie, iż W. C. K. Mość hołdy te z tąż samą dobrocią przyiąć będzies raczył, iaką zaszczycałeś zawsze wierność i przychylność swoiéy Rady Stanu."

Cesarz odpowiedział w następuiących wyrazach:

„Radzcy Stanu! Ile razy wstępuię na Francuzką ziemię, czuie me serce radość nayżywszą. Że lud tyle dla Syna moiego okazuie miłości, pochodzi to z wewnętrznego uczucia dobrodzieystw Monarchii. — Ideologii, téy ciemnéy metafizycę, która śledząc z dowcipnością fundamentalne przyczyny rzeczy, utwarzać chce prawodawstwo ludów na takichże posadach, zamiast zastosowywania praw do znaiomości serca ludzkiego i nauk historyi, przypisać należy wszelkie nieszczęścia, które Francyę dotknęły. Te błędy musiały sprowadzić rząd krwawożérnych mężów, i sprowadziły go w saméy istocie. I wrzeczy saméy, ktoż ogłaszał principium rozkoszu za obowiązek? Ktoż pochlébiał przez to ludowi, iż go publicznie do téy wzywano udzielności, do wykonywania któréy nie był zdolnym? Ktoż zniszczył przez to świętość i poważanie praw, iż one nie od świętych zasad sprawiedliwości, od natury rzeczy i ustaw cywilnych, lecz iedynie od zgromadzenia takich ludzi zależały, którzy nie mieli zgoła żadnego wyobrażenia o prawach cywilnych, karzących, administracyynych, politycznych i woyskowych? Kto do podniesienia zaniedbanego Państwa iest powołanym, wyraźnie podług przeciwnych zasad działać musi. Historya iest obrazem serca ludzkiego; w niéy to korzyści i szkód rozmaitego prawodawstwa szukać należy. Te są zasady, których Rada Stanu wielkiego Mocarstwa nigdy z oczu spuszczać nie powinna; musi ona z niemi łączyć odwagę, wytrzymuiącą każdą próbę, i gotową bydź według przykładu Prezesów Harlay i Mole ponieść śmierć w obronie Monarchy, tronu i praw. Umiem szacować dowody przywiązania, które mi Rada Stanu we wszelkich okolicznościach dawała. Dziękuię iéy za sposób iéy myślenia."

Zwiazek Reński.

Według wiadomości z Inspruka pod d. 16. Grudnia, przybywaią tam ieszcze małe oddziały wóysk Francuzkich i Włoskich, które po krótkim wypoczynku w dalszą puszczaią się drogę. Z tegoż miasta donoszą pod d. 23. Grudnia, iż tegoż samego dnia nadszedł tamże piérwszy ciągnący bataliion wynoszący około 1000 ludzi, a należący do dywizyi Jen. Grenier; bataliion ten wypocząwszy dzień ieden, puści się w dalszą drogę.

Do Hall przyciągnęły d. 11. i 12. Grudnia dwa pułki piechoty Francuzkiéy i bataliion Illiryyczyków, które po krótkim wypoczynku w mieście i okolicach iego wyruszyły na dalsze przeznaczenie. Francuzki Jenerał Meunier ma nad niemi dowództwo.

Prez Bayreuth przeszło przed 15tym Grudnia 2500 Bawarczyków udaiących się do wielkiego woyska.

Piérwsze kolumny woyska ciągnące z Włoch na Północ, wypocząwszy d. 12. i 13. Grudnia w Augsburgu i okolicach onegoż, wyruszyły do Norymbergi. Dnia 14. Grudnia nadciągnęły do Augsburga 2 bataliiony 64go Francuzkiego pułku liniiowéy piechoty i kompaniie pociągowe, przeszło 2000 koni maiące.

Przez Frankfórt przeieżdzało d. 20go Grudnia kilku gońców Francuzkich iadących od woyska, lub do woyska. Tegoż dnia nadciągnęło tamże z Moguncyi 100 żandarmów Francuzkich.

Prusy.

Dnia 31. Grudnia wyiechał z Berlina do Królewca Pan Luck, Major i Fligeladjutant Króla Jmci Pruskiego, wyprowiony od tegoż Monarchy z listem do Króla Neapolitańskiego.

Dnia 20go Grudnia wydano rozkaz w Królewcu, ażeby wszyscy Jenerałowie, sztabowi i niżsi Officerowie bawiący w Królewcu, wyiechali z tamtąd we 24 godzinach dla udania się do różnych wielkich zakładów swoich korpusów; iako to: Woyskowi 1go korpusu do Torunia; Woyskowi 2go i 3go korpusu do Malbórga; Woyskowi 4go korpusu do Kwidzynia; Woyskowi 5go korpusu do Warszawy; Woyskowi 6go korpusu do Płocka; Woyskowi 8go korpusu (Westfalczyki i Wirtemberczyki) do Torunia, a Woyskowi 9go korpusu do Kwidzynia. Dywizye Jen. Claparede i Loison pozostaią w Królewcu; iazda nie maiąca koni idzie do Elbląga; tamże udaią

się także zakłady iazdy gwardyi. Oddziały poiedynczych żołnierzy, tudzież artyleryi i korpusu inżynierów idą do Królewca. Wszyscy ranieni lub chorzy Jenerałowie i sztabowi Officerowie, którzy istotnéy służby pełnić nie mogą, muszą dla poratowania zdrowia swoiego wyiechać do Szczecina i Kistrynu, i donieść do Królewca o przybyciu swoiém.

Magistrat Królewiecki wydał następuiące obwieszczenie: „Nadzwyczayne wypadki czasu wymagaią nagle tego, ażeby miasto starało się zabezpieczyć przeciw zuchwalstwóm i wykroczeniőm złych ludzi, którzy nader często chwytaią sposobność do czynienia złego. Mieyska milicya obywatelska, dostateczna w czasach zwyczaynych, zaymie odwachy i straże. Lecz konieczną teraz iest rzeczą, ażeby dzielni mężowie przyięli na siebie odbywanie patrolów, osobliwie po nocach, i żeby gotowymi byli do służby, skoro zaskoczy potrzeba. Władze, które nad nami dotychczas czuwały, będą i nadal czuwać; lecz ponieważ ie teraz wyższe zatrudniaią względy, przeto pomagaymy im do utrzymania spokoyności i porządku w mieście. Upraszamy zatém wszystkich mężczyzn Królewieckich maiących ducha i serce, aby się wiązali z nami bez różnicy stopnia i stanu dla przyprowadzenia dzieła tego do skutku. Dzielni, szlachetni mężowie, ożywieni gorliwością o dobro, nie potrzebuią do tego zamiaru żadnego munduru, i rozróżnienia w służbie. Z kokardą oyczyzny na kapeluszu, a z kartą legitymacyyną w kieszeni, będziemy poznawani w służbie. Z czystéy myśli, tudzież z poważania praw i oyczyzny, będziemy bardziey ieszcze poznawanymi. Każdy szlachetny mąż przystępuiący do nas, niechay raczy donieść nazwisko i charakter swóy Przełożonemu dystryktowemu, poczém zaraz dalsza instrukcya nastąpi. Prosimy o iak nayprędszy pośpiech, gdyż ten iedynie pomocnym bydź może."

Rossya.

Do dalszego prowadzenia woyny, czynią w Rossyi ciągle wielkie przygotowania. Zaciąg do woyska rozpoczął się na nowo; 2500 dusz muszą Zwierzchności po 8miu ludzi dostawiać, a zaciąg ma bydź ukończony do ostatniego Lutego. Prócz tego nakazano dostawiać powózki z 2ma końmi i zwoszczykami, a to tak, iż 10 gospodarzy iedną powózkę dać muszą.

Teatr Woyny.

Gazeta Wiedeńska pod d. 2. Stycznia donosi co następuie: „Dnia wczorayszego przybył do Wiédnia goniec z Białegostoku, główney kwatéry Feldmarszałka Xięcia Schwarzenberga, i przywiózł z sobą wiadomości od niego, datowane d. 24. Grudnia. Dowiedziawszy się Ces. Austryacki korpus posiłkowy o ustąpieniu woyska Francuzkiego ze stanowiska pod Wilnem, pościągał podiazdy swoie wysłane pod Nieśwież, Słuck i Lubatczew, i wziął swóy kierunek ku Niemnowi, aby według okoliczności mógł czynić obroty ku Grodnowi lub Białemustokowi. — Późnieysze doniesienia skłoniły iednakże dowodzącego Jenerała do zbliżenia się z będącym pod rozkazami iego korpusem ku Xięstwu Warszawskiemu. Obrót ten udał się zupełnie, a to tak dalece, iż podczas ciągnienia ani ieden z podiazdowych oddziałów nie był odciętym przez nieprzyiaciela, ani też żadney straty nie poniósł.

Urzędowe wiadomości od wielkiego woyska Rossyyskiego.

Naczelny Wódz Jenerał Feldmarszałek Xiążę Kutuzów Smoleński, donosi Imperatorowi pod d. 19. Listopada (1. Grudnia) z główney kwatéry we wsi Uszy, co następuie: „Zbliżywszy się z woyskiem do Borysowa, potrzeba mi było koniecznie odebrać iak nayprędszą wiadomość o Admirale Czyczagowie. Nieprzyiaciel stoiący między nami odiął mi środki do tego; dla otworzenia zatém związku z Admirałem Czyczagowem, postanowiłem wysłać z Kopysa Fligeladjutanta Waszéy Imperatorskiey Mości i Porucznika z Pułku Kawalerskiego gwardyi Orłowa z iednym oddziałem kozaków. Porucznik Orłow musiał się przerzynać przez całe prawie woysko nieprzyiacielskie, które w nie wielkiéy odległości daley ciągnęło; był ón przymuszonym odprawić nocleg w pośród Francuzkiego woyska; ztém wszystkiem, pomimo wszelkich trudności i niebezpieczeństw, wykonał bardzo chwalebnie zlecenie swoie. Ponieważ był naoczonym świadkiem wydarzeń przy woysku, przeto wyprawiam go do Waszéy Imperatorskiey Mci wraz z dwiema chorągwiami, które mi Admirał Czyczagów przysłał."

Jenerał Adjutant Goleniszczew Kutuzów

donosi Imperatorowi pod d. 20. Listopada (2. Grudnia) ze wsi Bereziny co następuie: „W ostatnim rapporcie moim miałem to szczęście donieść Waszéy Imperatorskiey Mci o nadciągnieniu z korpusem moim do Babinowicz. Odkryłem tam korpus Hrabiego Wittgensteina i otworzyłem związek między nim i wielkiém woyskiem naszém. Wśród tego czasu nie tylko nie przestałem działać przeciw bokowi cofaiącego się nieprzyiaciela, ale nawet znaydowałem się, że tak rzekę, począwszy od Orszy aż do Borysowa zawsze w przedniéy straży. Przez nieustanne ataki oddziałów moich doznawał nieprzyiaciel wszędzie w ciągnieniu trudności, a powierzony mi nayłaskawiéy korpus poymał w różnych potyczkach 3 Jenerałów, 73 sztabowych i wyższego stopnia Officerów, tudzież 5929 prostych żołnierzy, a drugie tyle nieochybnie ubił. Niedaleko Borysowa połączyłem się z korpusem Jenerała iazdy Hrabiego Wittgensteina, i muszę działać z iego rozkazu i prawe skrzydło iego zasłaniać; ażeby zaś nie mieć żadnych trudności w przeprawie przez Berezinę, tudzież żeby zaskoczyć drogę nieprzyiacielowi na gościńcu do Wileyki, obróciłem się z korpusem moim ku Berezinie, gdzie się spodziéwam przeciąć drogę nieprzyiacielowi. Nadciągnąwszy do Lepla dowiedziałem się od mieszkańców, iż dosyć mocny korpus nieprzyiacielski pod dowództwem Jenerała Wrede znayduie się w Dokszycach. W celu odkrycia onegoż wysłałem natychmiast mocną przednią straż pod dowództwem Podpułkownika Tettenborna. Podpułkownik ten uwiadomił mnie, iż ów korpus zoczywszy zaledwie zbliżaiące się woysko nasze, zaczął się cofać natychmiast na gościniec wiodący do Wileyki, zapewne dla połączenia się z wielkiém woyskiem nieprzyiacielskiém. W téy chwili zaczynam ścigać nieprzyiaciela, a połączywszy się z korpusem Hrabiego Wittgensteina, zostanę pod iego dowództwem według rozkazu naczelnego Wodza."

Rozmaite Wiadomości.

Ku końcowi roku zeszłego ziechali do Poznania Jenerał dywizyi Kosiński i Jenerał brygady Axamitowski.

Dziennik Angielski the Star zawiéra następuiący artykuł: „Officer Francuzki Guillon Kérhor ieniec woienny, widząc upadaiącego w morze żołnierza Angielskiego, który znaydował się na pokładzie okrętu, gdzie ieńcy woienni byli trzymani, rzucił się za nim w wodę z wysokości 35 stóp wynoszącéy. Ubrany zupełnie, nie umieiący ieszcze pływać zdołał przecie przez kilka minut, dopóki nie nadpłynął bat na ratunek wysłany, utrzymać owego nieszczęśliwego, który bez iego pomocy byłby nieochybnie utonął; przez ten czyn męztwa i ludzkości, Officer Francuzki otrzymał wolność."

Według naynowszych doniesień, Państwo Chińskie ma mil □ 81,343, a ludności 333 millionów dusz; Tartarya ma mil □ 99,870, a ludności 3 milliony; Xiążęta hołduiący maią kraiu 78,400 mil □, a ludności 23 milliony. Całe więc Państwo Chińskie ma przeszło mil □ 259,615, a mieszkańców 359 millionów. Woysko składa się z iednego milliona piechoty i 800,000 iazdy; dochody kraiowe wynoszą 1500 millionów franków.

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od 6. do 7. Stycznia 1813.

Dnie.	Czas postrzeżenia.	Barometr.		Ciepłomierz Reaumura.		Wilgociomierz.		Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
6	Wsch. Słońc.	28, 7,	0.	— 6,	5.	84,	18.	Po. W. słaby	iasno
	2. po połud.	28, 6,	7.	— 1,	5.	75,	42.	Po. Po. W. słaby	rzadkie chmury.
	10. w nocy	28, 6,	0.	— 6.		80,	47.	Po. Po. W. słaby.	pogoda.
7	Wsch. Słońc.	28, 4,	11.	— 7,	8.	80,	76.	Po. Po. W. słaby	chmury.
	2. po połud.	28, 4,	3.	— 0,	6.	72,	86.	Po. Po. W. słaby	pogoda.
	10. w nocy	28, 4,	0.	— 6.		77,	61.	Po. Po. W. słaby	pogoda.